

312
PISMA STAROCHRZEŚCIJAŃSKICH PISARZY

TOM LV

ŚW. AUGUSTYN

PRZECIW FAUSTUSOWI
Księgi I—XXI

Tłumaczenie: Jan Sulowski
Wstęp i opracowanie: ks. Wincenty Myszor

Tłumaczenie przejrżeli i poprawili:
ks. Jan Gliściński, Stanisław Kalinkowski, ks. Wincenty Myszor,
ks. Kazimierz Obrycki, ks. Emil Stanula CSsR

AKADEMIA TEOLOGII KATOLICKIEJ
WARSZAWA 1991

Redaguje zespół: ks. Emil Stanula CSsR — przewodniczący, ks. Jan Gliściński,
Stanisław Kalinkowski, ks. Wincenty Myszor, ks. Kazimierz Obrycki

Tytuł oryginalny:

Contra Faustum libri XXXIII, CSEL 25, s. 249—797

Tłumaczenia dokonano z wydania:

J. Zycha, CSEL 25, Wiedeń 1891—1892

ISSN 0209-0929

Wykonano z gotowych dostarczonych oryginałów
w Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego
w Krakowie, ul. Czapskich 4

Księga dziewiętnasta

1. Faustus powiedział: "Nie przyszedłem znieść Prawa ani Proroków, ale wypełnić"¹. Oto już godzę się na to powiedzenie. Należy jednak zapytać, dlaczego Jezus tak się wyraził? Czy dla ułaskania Żydów rozgniewanych, bo przecież burzyli się, widząc jak On depcze po tym, co było dla nich najświętsze, i dlatego Jego, jakby bezbożnego i nierozumnego, nawet nie chcieli słuchać, nie mówiąc już o naśladowaniu? Czy po to, by nas, którzy uwierzyliśmy Mu jako poganie, cierpliwie pouczyć i zachęcić, abymy poddali się jarzmu przykazań, które na nasze karki nałożyło żydowskie Prawo i Prorocy? Ale, co do tego nawet nie myślę o tobie, żeś w coś podobnego wierzył, żeby Jezus wypowiedział te słowa po to, aby nas poddać hebrajskiemu Prawu albo Prorokom. Zatem jeśli ta przyczyna wygłoszenia słów nie zachodziła, to musi występować ta druga, jaką wspominałem. Każdy dobrze wie, że Żydzi zawsze gwałtownie występowali przeciwko słowom i postępowaniu Chrystusa. Skoro na podstawie tego wywnioskowali, że znosi On Prawo i Proroków, z konieczności gniewali się, i dlatego dla ułagodzenia ich gniewu nie było od rzeczy tak się wyrazić, żeby nie sądzili, że celem Jego przyścia było rozwiązanie Prawa, ale jego wypełnienie. On się nie pomylił, ani nie skłamał, gdyż prawo określił w znaczeniu ogólnym i bez bliższego określenia.

2. Albowiem istnieją trzy rodzaje prawa: Jedno Hebrajczyków, które Paweł nazwał prawem grzechu i śmierci²; drugie zaś jest prawem pogan, które zwie prawem naturalnym. "Bo gdy poganie, którzy prawa nie mają - powiada - idąc za naturą, czynią to, co Prawo nakazuje, chociaż Prawa nie mają, sami dla siebie są Prawem. Wykazują oni, że treść Prawa wypisana jest w ich sercach"³. Natomiast trzecim rodzajem prawa jest prawda; na ten rodzaj prawa wskazując Apostoł powiedział: "Albowiem prawo Ducha, które daje życie w Chrystusie Jezusie, wyzwoliło mnie spod prawa grzechu i śmierci"⁴. Otóż skoro istnieją trzy rodzaje praw, pomni na zapewnienie Jezusa, że nie przyszedł znieść Prawa, ale je wypełnić, winniśmy dołożyć niemało starania i troski, żeby zrozumieć, o którym z nich Jezus powiedział. Również co do proroków, to inni są u Żydów, inni u pogan, a inni są prorocy prawdy. Co do żydowskich nikt nie pyta, bo to rzecz znana. O ile zaś ktoś ma wątpliwości co do pogańskich, niech posłucha Pawła, który pisząc do Tytusa o Kreteńczykach wyraził się: "Powiedział jeden z nich, ich własny

¹ Mt 5,17.

² Por. Rz 8,2.

³ Rz 2,14.

⁴ Rz 8,2.

wieszcz: Kreteńscy zawsze kłamcy, złe bestie brzuchy leniwe"⁵. Stąd też nie ulega wątpliwości, że i poganie posiadali swoich wieszczów. Również i prawda posiada swoich proroków; zarówno stwierdza to ten sam Paweł, jak i Jezus. Jezus zaś gdy powiedział: "Oto ja posyłam do was proroków, mędrców i uczonych. Wy jednych z nich zabijecie"⁶. Paweł zaś: "Sam Pan ustanowił najprzód apostołów, po wtóre proroków"⁷.

3. Otóż skoro i prawo i prorocy występują w trzech rodzajach, nie dość jasno widać, o którym z nich mówił Jezus, ale z tego, co następuje, należy o tym wnioskować. Bo gdyby wymienił obrzezanie, zachowanie szabatu i ofiary a także zwyczaje żydowskie a zachowanie czegoś takiego użyłaby jakiejś łaski, nie zachodziłaby wątpliwość, że miał na myśli Prawo i Proroków żydowskich, i że nie przyszedł tego znieść, ale wypełnić. A ponieważ nic z tego nie wymienia, ale wspomina jedynie dawne przykazania, to jest: "Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie krzywoprzysięgaj"⁸ - co w starożytności obowiązywało również pogan, by łatwiej było coś takiego udowodnić, bo były one ogłoszone przez Henocha i Seta oraz innych podobnie sprawiedliwych z ich rodu i przekazali im to wspaniali aniołowie dla poskromienia dzikości u ludzi - komuż się nie wydaje, że Jezus powiedział o prawie prawdy i o jego prorokach? Ponadto można także wykazać spełnienie czegoś takiego, właśnie w stosunku do tego, co obiecał. Bo i co powiedział? "Słyszeliście, że powiedziano przodkom: Nie zabijaj. A Ja wam powiadam, nawet się nie gniewajcie"⁹ - to wypełnienie. "Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż; a Ja wam powiadam, nawet nie pożądaj"¹⁰ - to wypełnienie. "Powiedziano: Nie będziesz fałszywie przysięgał; a Ja wam mówię: w ogóle nie przysięgajcie"¹¹ - także wypełnienie. Przez to bowiem i wzmacnia pierwotne i to, czego brakowało, uzupełnia. A tymczasem tam, gdzie wydawałoby się, że wspomina coś z obyczajów żydowskich, tego nie uzupełnił, ale całkowicie obalił, nakazując coś przeciwnego. Bo i co dalej? "Słyszeliście, że powiedziano: Oko za oko, ząb za ząb. Ja zaś wam powiadam: kto by cię uderzył w policzek, nadstaw mu i drugi"¹². Tu już zachodzi obalenie. Mówi też: "Powiedziano: będziesz miłował twego przyjaciela, a będziesz miał w nienawiści twego wroga. Za zaś wam powiadam: Miłujcie nieprzyjaciół waszych i módl-

5 Tt 1,12.

6 Mt 23,34.

7 1 Kor 12,28.

8 Mt 5,21 i 4.

9 Mt 5,21.

10 Mt 5,27.

11 Mt 5,33.

12 Mt 5,38.

cie się za prześladowających was"¹³. Także występuje obalenie. "Powiedziano: Kto by chciał żonę odprawić, niech jej da list rozwodowy. Ja zaś wam powiadam: Ktokolwiek by opuścił swoją żonę - poza wypadkiem nierządu - i ją naraża na cudzołóstwo i sam się cudzołóstwa dopuszcza, jeśli pojmie inną"¹⁴. Rzecz jasna, że chodzi tu o przykazania Mojżeszowe i to obalone; tamte natomiast były przykazaniami ludzi sprawiedliwych i dlatego uzupełnione. Jeśli i tobie się podoba tego rodzaju rozumowanie, nie było od rzeczy, że i Jezus powiedział, iż nie przyszedł obalać prawa, ale wypełnić. A jeżeli nasze wyjaśnienie tobie się nie podoba, poszukaj innego. Byleś tylko nie był zmuszony stwierdzić, że Jezus kłamał, albo żeby się nie okazało rzeczą konieczną uznać cię za Żyda, żebyś i ty nie obalał nadal prawa, którego On nie zniósł.

4. I jeśli mi coś podobnego zarzucił ktoś z nazareńczyków, których inni nazywają symmachianami¹⁵, że Jezus powiedział, iż nie przyszedł znosić Prawa, przez chwilę bym się zawahał, co im odpowiedzieć. I nie bez powodu. Przecież zarówno co do ciała jak i co do umysłu był przyzwyczajony do zachowania Prawa i Proroków. Bo ci, o których mówię, i są obrzezani, zachowują szabat, powstrzymują się od spożywania wieprzowiny i tego wszystkiego, co nakazuje Prawo. Oni także nazywają się chrześcijanami, chociaż co do wyznania nazwa zwodzi w sprawie tego rozdziału podobnie jak i w twoim przypadku, i twierdzą, że Jezus powiedział, że nie przyszedł znosić Prawa, ale wypełnić. I dlatego tobie, ponieważ z ludźmi tego rodzaju miałem niemało do czynienia w walce, jak powiedziałem, dopóki sam nie zdołałem obalić trudności stworzonej przez ten rozdział. Co do ciebie zaś nigdy nie bałem się prowadzić sporów, nie pokładam ufności w żadnych siłach i uważam, że z twojej strony raczej zachodzi bezczelność drażnienia mię, bym się łatwo unosił, niż byś mię zmuszał, żebym wierzył, iż Chrystus coś powiedział, czego bym nie widział; i że ty sam w to wierzysz. Ty powiem nie stawiasz wyżej niczego, co oni wysuwają, z czego wydawać by się mogło, że Prawo i Prorocy nie zostali obaleni, ale wypełnieni, a napadasz na mnie jako na uparciucha i przeniewiercę w stosunku do wspomnianego rozdziału. Czyżbyś się i ty chlubił tym bezwetydym znakiem obcinaczy genitaliów niczym Żyd albo nazarejczyk? Czy podnosisz brew z powodu przestrzegania szabat? Świadomy, że wstrzymujesz się od wieprzowiny, czy może się z tego cieszysz? A wreszcie może weselisz się widokiem krwi ofiar i odorami całopalenia żydowskiego, którym radujesz Boga? Skoro nie uczyniłeś nic z tego,

¹³ Mt 5,43.

¹⁴ Mt 5,31-32.

¹⁵ Chodzi o ebionitów, o których wspominał Ireneusz (adv. Haereses I,26), Tertulian (De praescr. haereticorum 33), Euzebiusz (Historia kościelna VI,17). Sam Augustyn niżej XIX, 17.

czemu tak walczysz o to, że Chrystus nie przyszedł Prawa znośić, ale wypełnić?

5. Dlatego ja składam nieustanne dzięki nauczycielowi mojemu, że powstrzymał się od podobnego upadku, żebym dzisiaj był chrześcijaninem. Bo i ja, będąc nieroztropnym, gdy czytałem ten rozdział, podobnie jak ty omal nie postanowiłem zostać Żydem. I nie bez powodu. Bo, jeśli Chrystus nie przyszedł znieść Prawa, ale je wypełnić, to dopełnienie nigdy nie odnosi się do pustego naczynia, ale do pełnego. Prawdziwym Izraelitą wydaje mi się być jedynie chrześcijanin, który w przeważającej części napełniając się Prawa i Proroków, przychodzi do Chrystusa po to, żeby został dopełniony przez to, w czym zdaje się być jeszcze pojemnym, o ile i on sam nie zniesie tego, co pierwotne. W przeciwnym razie i w stosunku do niego nie będzie dopełnienia, ale opróżnienie. Ja tymczasem, przychodząc do Chrystusa z pogaństwa, sądziłem, że na próżno to czynię, ponieważ nic podobnego nie przynosiłem, co mogłoby dzięki Jego dopełnieniu zostać wypełnione. Zatem szukając, jaką byłaby owa pierwotna miara, napotykam na szabaty, odrzek, ofiary, nowie księżycy i ablucje, spożywanie praśników, rozróżnianie napojów, szat i innych rzeczy, które wymieniać byłoby rzeczą zbyt długą. Uważałem, że chodzi tylko o to, a o nic więcej, o czym Chrystus powiedział, że nie przyszedł znieść, ale wypełnić. I nie bez podstawy; bo co znaczy prawo bez nakazów? Co proroctwa bez przepowiedni? Przekonuję się, że i to są owe gorzkie przekleństwa przeciwko tym, którzy nie przestrzegają wszystkiego, co zostało napisane w księdze owego Prawa, żeby to wypełnić. Dlatego też, lękając się takiego przekleństwa niczym ze strony Boga, słuchając natomiast Chrystusa jako Jego Syna, który powiedział, że nie przyszedł znieść Prawa, ale je wypełnić¹⁶, popatrz, czy coś mogło mi przeszkodzić już, żebym został Żydem. Od tego jednak niebezpieczeństwa wyrwała mnie czcigodna wiara Maniego.

6. Jednak pytam, czemu ty, zadufany w sobie, stawiasz mi tego rodzaju zarzuty, albo dlaczego sądzisz, że to jest wyłącznie przeciwko mnie, co niemięcej - jak się wydaje - jest przeciwne tobie. Jeżeli nie należy do Chrystusa znośnienie Prawa czy Proroków, to oczywiście także nie należy do chrześcijan. Czemu zatem wy je obalacie? Czy przez to przyznajecie się, że nie jesteście chrześcijanami? Dlaczego ów dzień tak święty dla Prawa i wszystkich Proroków, dzień szabatu, w którym zgodnie ze świadectwem Bóg, sam Stwórca świata odpoczął¹⁷, wy profanujecie wszelkiego rodzaju pracami nie lękając się ani kary śmierci, jaką ustanowiło porzeciwko tym, co go naruszają, ani utraty czci? Czemu chronicie swoje łono przed ową chlubną pieczęcią Prawa, czczoną

¹⁶ Pwt 27,16.

¹⁷ Por. Rdz 2,2.

zarazem przez wszystkich Proroków, a zwłaszcza przez Abrahama sławną wiarę, zwłaszcza, że Bóg Hebrajczyków podaje, że zostanie wygubiony z ludu każdy, kto by nie zostałznaczony tym haniebnym znakiem¹⁸? Czemu gardzicie ofiarami ustanowionymi przez Prawo, których ani Mojżesz i Prorocy według Prawa, ani Abraham według wiary swej nie uznawał za coś drugorzędnego? Czemu też plamicie wasze dusze przez nie rozróżnianie pokarmów, jeżeli, jak twierdzicie, tego Chrystus nie przyszedł znosić, ale wypełnić? Czemu nie świętujecie prawa corocznego prześników oraz zabijania na ofiarę baranka, co Prawo i Prorocy nakazywali na wieki zachowywać? Czemu wreszcie lekceważycie obchodzenie zwyczajów nowiu, obmywań, kuczek i pozostałych tego rodzaju przepisów Prawa i Proroków, cielesnych sakramentów, jeżeli ich Chrystus wcale nie obalił? A zatem nie bez powodu powiedziałem, że skoro chcecie, żeby przyznać wam rację tego rodzaju pogardy, to trzeba zaprzeczyć wam, że jesteście uczniami Chrystusowymi, albo przyznać, że On to wszystko pierwszy obalił. A skoro coś takiego wyznacie, wtedy wyznacie, że fałszywie napisano to, co z tego wynika, jakoby On również powiedział, że nie przyszedł znosić Prawa, ale wypełnić, albo też, że ma to znaczenie nie wiadomo jak odmienne od tego, jakie wy przyjmujecie.

7. Augustyn odpowiedział: Jako, że przyznajesz, że te słowa wypowiedział Chrystus: "Nie przyszedłem znosić Prawa ani Proroków, ale wypełnić"¹⁹ - wydaje ci się rzeczą zbyt trudną, żeby występować przeciwko powadze ewangelicznej - twardą też rzeczą wydaje ci się, żeby występować przeciwko słowom Apostoła: "Wszystko to było zapowiedzią nas"²⁰, oraz wyrażającym się na temat Chrystusa: "Nie ma równocześnie tak i nie, ale w Nim było tylko tak. Albowiem ile tylko obietnic Bożych, wszystkie są w Nim tak"²¹, to znaczy: w Nim pokazane, na Nim dopełnione; zobaczycie też bez najmniejszego cienia zarówno, jakie Prawo przyszedł wypełnić i pod jakim względem je wypełnił. Nie będziesz też musiał badać trzech rodzajów prawa ani trzech rodzajów proroków, szukając wyjścia i nie znajdując go. Jest bowiem rzeczą oczywistą, jaśniejszą od słońca, o czym zresztą Pismo święte Nowego Testamentu często zaświadcza, jakiego Prawa i jakich Proroków Chrystus nie przyszedł znosić, ale wypełnić. Samo bowiem Prawo, które zostało nadane przez Mojżesza i łaska oraz prawda, przyniesione przez Jezusa Chrystusa²², to właśnie ona, powiadam, jest Prawem danym przez Mojżesza, o którym Chrystus powiedział: "O mnie bowiem on napisał"²³. Zre-

¹⁸ Rdz 18,9 i n.

¹⁹ Mt 5,17.

²⁰ 1 Kor 10,6.

²¹ 2 Kor 1,10 i 20.

²² J 1,17.

²³ J 5,46.

szta jest rzeczą pewną, iż jest to Prawo, które weszło po to, żeby jeszcze bardziej wzmogło się przestępstwo²⁴. Wy, niczego nie rozumiejąc, dla robienia mu przymówek zawsze to macie na ustach. Zatem tam czytaj i przekonaj się, że to o nim powiedziano: "Zatem wprawdzie Prawo jest święte i przykazanie święte, dobre i sprawiedliwe. To zatem, co jest dobre, stało się dla mnie śmiercią? Broń Boże. Ale grzech, żeby się okazał grzechem, przez to, co dobre sprowadził na mnie śmierć"²⁵. I Prawo nie nakazywało przestępstwa, żeby skutkiem wprowadzenia Prawa przestępstwo przybrało na sile, ale ludzi pysznych, wiele sobie przypisujących, uczyniło winnymi sprzeniewierzenia się przez nałożenie przykazania świętego, sprawiedliwego i dobrego, żeby w ten sposób upokorzeni nauczyli się przez wiarę ulegać prawu łaski i już nie podlegali Prawu skutkiem winy, lecz zespolili się z nim przez sprawiedliwość. Wszak ten sam Apostoł powiedział: "Do czasu przyjścia wiary byliśmy poddani pod straż Prawa i trzymani w zamknięciu aż do objawienia się wiary. Tym sposobem Prawo stało się dla nas wychowawcą ku Chrystusowi, abyśmy z wiary uzyskali usprawiedliwienie. Gdy jednak wiara nadeszła, już nie jesteśmy poddani wychowawcy"²⁶, gdyż uwolnieni dzięki łasce już nie jesteśmy związani winą przekroczenia Prawa. Albowiem, zanim upokorzeni przyjęliśmy łaskę duchową, zabijała nas jedynie litera nakazująca to, czego nie potrafiliśmy wypełnić. Stąd też powiedział on: "Litera zabija, a duch ożywia"²⁷. Z kolei znane są również słowa Apostoła: "Gdyby bowiem dane było Prawo, mające moc udzielania życia, wówczas rzeczywiście usprawiedliwienie pływałoby z Prawa. Lecz Pismo orzekło, iż wszyscy znaleźli się w niewoli grzechu, aby obietnica dostała się na drodze wiary w Jezusa Chrystusa tym, którzy wiarę przyjmują"²⁸. Jego są też słowa: "Co bowiem było niemożliwe dla Prawa, ponieważ ciało czyniło je bezsilnym, (tego dokonał) Bóg. On to zesłał syna swego w ciele podobnym do ciała grzesznego i dla usunięcia grzechu wydał w tym ciele wyrok potępiający na grzech, aby, co nakazuje Prawo, wypełniło się w nas, o ile postępujemy nie według ciała, ale według Ducha"²⁹. Oto, co znaczy: "Nie przyszedłem znosić Prawa, ale je wypełnić"³⁰. Prawo to bowiem przekonało również owych pyszałków o winie popełnionego przestępstwa, nakazując to, czego wypełnić nie potrafili. Natomiast sprawiedliwość samego Prawa dopełniła się przez duchową łaskę w tych, którzy od Chrys-

24 Rz 5,20.

25 J 7,12 i n.

26 Ga 3,23 i n.

27 2 Kor 3,6.

28 Ga 3,21.

29 Rz 8,3 i n.

30 Mt 5,7.